

pieniu przypominał twórczość artystyczną, zapomnianego nieco, Jerzego Lewczyńskiego (ur. 1924). Fotografika, który debiutował na początku lat 50. Polemizując z Piotrem Rypsonem, referent był skłonny uznać prace Lewczyńskiego z tego okresu za początek *poezji konkretnej* w Polsce. Fotomontaże Lewczyńskiego wyprzedzają bowiem o 10 lat twórczość Mariana Grześczaka i Stanisława Drózdza, uważanych powszechnie za ojców polskiej poezji konkretnej. Sobota pokazał również, jak ta bogata, urozmaicona, konsekwentna i w wysokim stopniu oryginalna działalność artystyczna stała się inspiracją dla innych polskich artystów, którzy zainteresowali się relacjami pomiędzy obrazem fotograficznym a sferą pojęciową. Autor zaliczył do nich Natalię Lach-Lachowicz, Wojciecha Bruszewskiego i Mariusza Hermanowicza. Wojciech Śmigielski natomiast uczynił przedmiotem swojej analizy współczesne dokonania w zakresie grafiki oraz obecność w niej metafory, a bezpośrednim pretekstem dla jego wypowiedzi stała się wystawa prac studentów III roku Instytutu Sztuki i Kultury Plastyki. Dodajmy zatem, że sesji naukowej towarzyszyły dwie wystawy - prezentacje grafik Antoniego Jana Gołębnika i wspomniana już wystawa studentów.

Zaprezentowane prace studenckie były efektem ćwiczenia *wizualizacja treści pojęć*, zrealizowanego w Pracowni Projektowania Graficznego prowadzonej przez adiunkta II st. art. Witolda Michorzewskiego. Studenci mieli zobrazować dowolne pojęcie abstrakcyjne, tworząc proste układy typograficzne w formie plakatu literniczego. W konsekwencji na wystawie można było obejrzeć wiele ciekawych i pomysłowych realizacji. Operacje

na literach wydobywały napięcia emocjonalne zawarte w wybranych przez studentów wyrazach. Prace były bardzo często zaskakujące i niekonwencjonalne. Autor referatu pokazał, jak pole gry znaczeń wypowiedzi graficznej zostało rozpięte między dosłownością a metaforycznością i jak ta metaforyczność odwołuje się do analogii, a nie do mimetyczności opisu. Udowodnił, że podstawowy chwyt stylistyczny większości przedstawień polegał na przeniesieniu znaczenia ze słowa na obraz, a ten, w ten sposób, stawał się próbą wyrażenia jego treści. Tym, co umożliwiała przejście od języka przekazu informacyjnego do języka artystycznego okazywała się właśnie metafora. Ona też stała się główną bohaterką tego wystąpienia.

Na zakończenie warto podkreślić, że cała sesja przyniosła bogaty materiał do przemyśleń, a także pokazała, jak owocne i twórcze mogą być spotkania przedstawicieli pozornie odległych od siebie dyscyplin. Fenomen sztuki współczesnej polega również na tym, że porzuca ona swoje utarte koleiny i anektuje obszary dawniej jej nieprzynależne, staje się wewnątrznie zróżnicowana, niejednorodna i intermedialna. I takiej samej wymaga analizy. Sesja unaoczniała wszystkim, że nauka powoli przygotowuje się do nowego opisu, opisu wieloma piórami. I chociaż pole sztuki i pole dyskursu jeszcze często nie stykają się wcale, można mieć nadzieję, że w nieodległej przyszłości realność teoretyczna będzie odpowiadała realności sztuki. Zielonogórska sesja była tego jaśkółką.

Wojciech Śmigielski  
Droniki, grudzień 2002

## WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

### INSTYTUT HISTORII

#### Wrocławska konferencja

8 listopada odbyła się - zorganizowana przez Instytuty Historii Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Zielonogórskiego - konferencja pt. „Eugeniusz Kwiatkowski a polskie Ziemie Zachodnie i Północne”. Patronat nad obradami sprawował Wicemarszałek Sejmu prof. Tomasz Nałęcz oraz Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Zdzisław Latajka. Z ramienia UZ Instytut Historii reprezentowali dziekan wydziału humanistycznego prof. Czesław Osękowski, prof. Włodzimierz Suleja oraz dr R. Skobelski. Audytorium wysłuchało wystąpienia-analiz gospodarczo-historycznych poświęconych problematyce koncepcyjnej, związanej z reorganizacją struktur ekonomicznych Ziemi Zachodnich i Północnych po I i II wojnie światowej:

- d' prof. W. Wrześniński - „O miejsce Eugeniusza Kwiatkowskiego w polskiej myśli politycznej”;
- d' prof. T. Marczak - „Geostrategiczne źródła poglądów Eugeniusza Kwiatkowskiego”;

- d' prof. W. Suleja - „Eugeniusz Kwiatkowski jako autor *Dyspozycji*”;
- d' prof. Cz. Osękowski - „Ziemie odzyskane w granicach Polski. Nowa jakość terytorialna, społeczna i ekonomiczna”;
- d' prof. M. Mroczko - „Problemy myśli zachodniej w działalności Eugeniusza Kwiatkowskiego”;
- d' dr R. Skobelski - „Ekonomiczne koncepcje Eugeniusza Kwiatkowskiego w realizacji Planu 6-letniego”;
- d' dr G. Strauchold - „Poglądy społeczne i naukowe Eugeniusza Kwiatkowskiego a działalność organizacji społecznych lat czterdziestych (Liga Morska i Polski Związek Zachodni)”.

Jarosław Kuczer

## 700 lat Świebodzina (1302-2002)

Muzeum Regionalne w Świebodzinie było organizatorem całodniowej konferencji poświęconej obchodom jubileuszowym, związanym z 700-leciem istnienia miasta. W konferencji wzięli udział przedstawiciele wrocławskiego, poznańskiego oraz zielonogórskiego ośrodka uniwersyteckiego, jak również współpracownicy Archiwum Państwowego w Zielonej Górze, Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza, Ośrodka Dokumentacji Zabytków oraz Muzeum Lubuskiego. Uniwersytet Wrocławski reprezentował prof. M. Ptak („Ziemia Świebodzińska jako region ustrojowo-prawny”), Uniwersytet im. A. Mickiewicza - prof. Z. Boras („Okręg świebodziński jako karta przetargowa w wielkiej polityce europejskiej”). W konferencji wzięli udział również pracownicy Instytutu Historii UZ. Wymienić należy prof. H. Szczegółę („Repolonizacja i Polonizacja Ziemi Zachodnich - na przykładzie Świebodzina”), prof. W. Strzyżewskiego („Zabytki heraldyczne i sfragistyczne Świebodzina i powiatu świebodzińskiego”), dr D. Dolańskiego („Świebodzin w czasach reformacji”), dr M. Konopnicką-Szatarską („Stosunki wyznaniowe w Świebodzinie w XVII w.”), dr R. Skobelskiego („Referendum ludowe z 1946 r. i wybory do Sejmu z 1947 r. w Świebodzinie”), dr K. Benyskiewicza („Rycerstwo Świebodzina i okolic w XIII-XIV w.”), dr J. Karzcwską („Kontakty rycerstwa wielkopolskiego z klasz-

torem Cystersów w Obrze w średniowieczu”) oraz mgr J. Kuczera („Szlachta enklawy świebodzińskiej w życiu polityczno-ekonomicznym doby habsburskiej - 1526-1740”).

Konferencja poświęcona była zagadnieniom życia polityczno-gospodarczo-kulturowego na Ziemi Świebodzińskiej od początków XIV w. po czasy współczesne. Omówione zostały zarówno podstawy strukturalne, jak i funkcjonowanie miasta Świebodzin we właściwych dla regionu - a podlegających przemianom dziejowym - ramach ustrojowych. Sięgające średniowiecza początki tego ośrodka miejskiego, jak również jego indywidualizm jako centrum administracji enklawy w okresie epoki habsburskiej oraz miejsce i rola dwudziestowiecznego Świebodzina stanowią też przyczynek dla historii regionu, dla którego jego dzieje zawsze obserwowane były z uwagą zarówno na Śląsku, jak i w Polsce i Niemczech. Nakreślone zostały więc także współczesne dzieje polityczne obszaru oraz jego krajobraz architektoniczny w świetle dostępnej nam dzisiaj dokumentacji urbanistycznej.

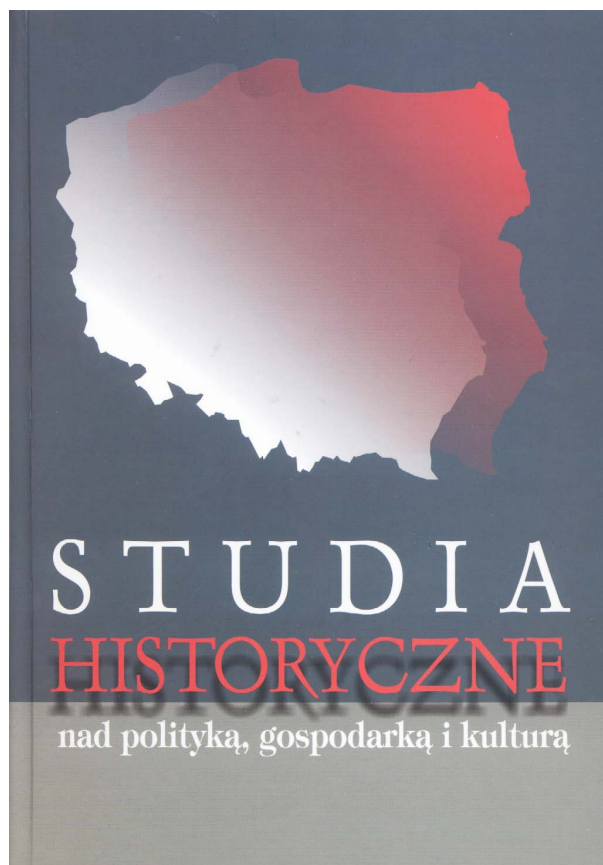
Konferencja wsparta została przez Euroregion „Sprewa-Nysa-Bóbr” oraz Unię Europejską, którym to instytucjom pomysłodawcy imprezy zawdzięczają przyznanie środków finansowych w ramach programu Phare CBC.

*Jarosław Kuczer*

## Jubileusz i księga pamiątkowa dla prof. Mariana Eckerta

Z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin prof. Mariana Eckerta Instytut Historii UZ zorganizował uroczystości jubileuszowe. Spotkanie odbyło się 25 listopada w auli im. prof. K. Magnuszewskiego przy al. Wojska Polskiego.

Uroczystości uświetniła promocja - pomyślanych jako księga pamiątkowa - zadedykowanych Jubilatowi publikacji pt. „Studia historyczne nad polityką, gospodarką i kulturą” pod naukową redakcją prof. Bohdana Halczaka. W myśl koncepcji tytułowej praca podzielona została na działy poświęcone problematyce historyczno-politycznej, gospodarczo-społecznej oraz kulturowej. Całość poprzedza wprowadzenie autorstwa prof. Bohdana Halczaka, w którym czytamy: „Życiorys Profesora Mariana Eckerta wystarczyłby na zapełnienie kilku biografii przeciętnego mieszkańca naszego kraju” i chyba nie ma w tym przesady. Zdanie to wspiera również zawarty w pracy wykaz bibliografii profesora. Część pierwsza księgi zawiera publikacje dotyczące dziejów politycznych pióra znakomitości świata nauki, takich jak prof. Hieronim Szczegółę, prof. Czesław Osękowski, prof. Bronisław Pasierb czy prof. Antoni Czubiński, ale również przedstawicieli świata polityki: Kurta Biedenkopfa czy Manfreda Stolpe. Część druga odnosi się do kwestii ekonomicznych i społecznych, trzecia - kulturowych. Tutaj znalazły się publikacje m. in. prof. Marii Barbary Topolskiej, prof. Tadeusza Malinowskiego, prof. Wojciecha Strzyżewskiego, prof. Włodzimierza Suleji, prof. Kazimierza Bobowskiego, nieżyjącego już prof. Czesława Łuczaka, prof. Zbigniewa Bujkiewicza i wielu



innych, dzięki którym wartość merytoryczna pracy pozostaje trudna do przecenienia, a same nazwiska zdają się wiele mówić o szerokim spektrum prezentowanego materiału oraz rzetelności badań w niej zawartych. Z tej racji edycja książki pozostanie interesującym zarówno historyków, politologów jak i socjologów - wydarzeniem na rynku wydawniczym.

Księżdzę swe artykuły poświęcili więc zarówno najbliżsi współpracownicy, jak i ludzie świata kultury i polityki, którzy w jakiś sposób zyskali sobie szacunek i uznanie

profesora oraz jego niekłamaną sympatię. Uświetnili oni swym przybyciem obchody jubileuszu. Muzyczną oprawę natomiast stworzyli uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. M. Karłowicza w Zielonej Górze. Warto wspomnieć, iż całości towarzyszyła również wystawa poświęcona życiu i dorobkowi prof. Mariana Eckerta, stanowiąca uzupełnienie tej w rzeczywistości pełnej wspomnień i refleksji ceremonii.

*Jarosław Kuczer*

## Wystawa z okazji jubileuszu Profesora

Wystawę przygotowano z okazji uroczystości 70-lecia urodzin znanego naukowca, nauczyciela akademickiego, byłego rektora Politechniki Zielonogórskiej oraz

zako także pozanaukowe obszary działalności jubilata - Jego pasje podróżnicze, społecznikowskie i sportowe, wielokrotnie honorowane w postaci medali, odznaczeń



województwa zielonogórskiego. Na wystawie zaprezentowano część obszernego dorobku naukowego Profesora, który jest autorem ponad dwustu prac (w tym 15 książek) z zakresu historii gospodarczej Polski i innych krajów, historii powszechnej oraz metodyki nauczania historii. W kręgu zainteresowań badawczych prof. M. Eckerta pozostają także problemy humanizacji postępu naukowo-technicznego, dzieje stosunków polsko-niemieckich oraz regionalistyka. Oprócz książek i artykułów reprezentujących owe tematy, na wystawie poka-

i dyplomów. Na lata 1993-1997 przypada sprawowanie przez Profesora funkcji wojewody zielonogórskiego. Ten czas, naznaczony tragedią powodzi na Ziemi Lubuskiej oraz pracami nad utworzeniem nowego województwa, obfitował także w kontakty ze znanymi politykami europejskimi, co dokumentują na wystawie fotografie i wycinki prasowe. Wystawa, zorganizowana przez Bibliotekę Uniwersytecką, obrazuje niezwykłą aktywność zawodową i społeczną Dostojnego Jubilata.

*Ewa Nodzyńska*

## Z przeszłości klasztorów

„Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym” - taki tytuł nosiła czwarta międzynarodowa konferencja naukowa z cyklu „Klasztor w...”. Na miejsce obrad konferencji wybrano Kamień Śląski (25-27.11.2002). Konferencja została zorganizowana przez prof. Marka Derwicha i prof. Annę Pobóg-Lenartowicz, przy wsparciu Instytutu Historii Uniwersytetu Opolskiego, Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego, Polskiego Towarzystwa Historycznego z oddziałem w Opolu, Zakładu Historii Średniowiecza w Instytucie Historii UO oraz Pracowni Badań nad Dziejami Zakonów i Kongregacji Kościelnych.

Obrady podzielone zostały na VII sesji. Każdej z nich przyporządkowano następującą problematykę:

d' Patronat władcy

d' Klasztor a państwo

d' Klasztor a władza lokalna

d' Znaczenie polityczne, gospodarcze i militarne klasztorów w państwie

d' Znaczenie kulturowe klasztorów w państwie

d' Znaczenie ewangelizacyjne klasztorów w państwie

d' Varia

Uniwersytet Zielonogórski reprezentowała dr Małgorzata Konopnicka-Szatarska z referatem „Rola duchowieństwa zakonnego w realizacji habsburskiej polityki kontrreformacyjnej w księstwie glogowskim w XVI-XVII wieku” oraz dr Krzysztof Benyskiewicz - „Cystersi łękneńscy wobec prawa i własności książęcej w XIII wieku”.

*Jarosław Kuczer*

## I N S T Y T U T F I L O L O G I I P O L S K I E J

## Spotkania z Radą Języka Polskiego przy PAN

14 listopada w Krakowie odbyło się kolejne już zebranie Komisji Języka Religijnego, działającej w obrębie Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN. Na powyższym zebraniu powołano Koło Współpracowników Komisji Języka Religijnego, w skład którego weszli także pracownicy naukowcy Zakładu Języka Polskiego IFP Uniwersytetu Zielonogórskiego: dr Piotr Kładoczny i mgr Dorota Szagun.

Prezydium Komisji Języka Religijnego, z przewodniczącym ks. prof. W. Przyczyną, ukonstytuowało się 15 listopada 2001 r. Na ostatnim posiedzeniu podjęte zostały najczęściej pojawiające się problemy poprawnościowe w zakresie użycia języka religijnego (np. pisownia wielką i małą literą, poprawność słowotwórcza nowo powstałych terminów, wahania w odmianie itp.),

wymagające ustaleń normatywnych. Powstałe rozstrzygnięcia z pewnością znajdą swoje odzwierciedlenie w najnowszych wydaniach słowników ortograficznych, jak zapewniał obecny na spotkaniu prof. W. Pisarek i prof. E. Polański (autorzy licznych słowników o charakterze normatywnym).

Komisja zbierać się będzie co najmniej dwa razy w roku, a jej celem są badania naukowe nad językiem religijnym, rozstrzyganie doraźnych problemów poprawnościowych w obrębie języka religijnego oraz wydawanie serii wydawniczej, dotyczącej powyższej problematyki. Wydawane publikacje zainauguruje bibliografia języka religijnego, która powstaje pod kierunkiem dr M. Makuchochowskiej.

Joanna Frejman

## Trzydzieści lat zielonogórskiej polonistyki

Niebawem ukaże się nowa edycja „Studiów i Materiałów” z zakresu filologii polskiej. Choć wydawnictwo to posiada już wieloletnią tradycję (1975-1999), to otwiera nowy, kolejny etap działalności Instytutu Filologii Polskiej w ramach nowo powstałego Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Najlepszą zachętą do lektury powyższego pisma niech staną się słowa naczelnego redaktora publikacji i jednocześnie wieloletniego dyrektora instytutu prof. Jerzego Brzezińskiego: *Każdą naukową inicjatywę wydawniczą w tak trudnych dla środowisk humanistycznych czasach jak obecnie godzi się przyjąć z radością. Niniejszą publikację trzeba więc zaanonsować z dwóch co najmniej względów. Po pierwsze, ukazuje się ona po ponadtrzydziestoletnim zorgani-*

*zowaniu się polonistyki zielonogórskiej, po drugie, otwiera nową, uniwersytecką serię „Studiów i materiałów” z zakresu filologii polskiej.*

Pierwszy numer zawiera zarówno indywidualne, jak i zespołowe badania naukowe pracowników instytutu, które dotyczą *najogólniej rzecz biorąc większości podstawowych problemów filologicznych i polonistycznych, ujmowanych zarówno w aspekcie diachronicznym, jak i synchronicznym.*

Zachęcamy do dokładniejszego poznania tematów badawczych i zainteresowań naszych pracowników, odsyłając do niewątpliwie interesującej i oryginalnej publikacji.

Joanna Frejman, Dorota Szagun

## Zakład Teorii Literatury: kilka uwag o konferencji

*Słowo do oglądania. Napis i zapis w przekazie artystycznym* to tytuł konferencji zorganizowanej przez Zakład Teorii Literatury (dr Grzegorz Kubski) Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Cypriana Norwida. Spotkanie, którego istotnym celem było m.in. ukazanie związków literatury ze zjawiskiem wizualności, odbyło się w dniach 15-16 listopada.

Pierwszego dnia konferencji obradowano w WiMBP im. C. Norwida w sali dębowej. Tego dnia całość wystąpienia została podzielona na trzy części. Referaty wygłosili:

- dr Karol Smużniak (UZ) - *Obraz filmowy i jego filozoficzna wykładnia. Interpretacja tryptyku filmowego Krzysztofa Kieślowskiego „Trzy kolory. Niebieski”*. Referent swą uwagę skupił na symbolice koloru niebieskiego w dziele K. Kieślowskiego oraz na doniosłej roli jaką w owym filmie pełni muzyka;
- dr Jarosław Dudek (UZ) - *Późnoantyczna geneza elementów ceremonialnych Zjazdu Gnieźnieńskiego w roku 1000;*

- mgr Gerard Guźlak (Akademia Bydgoska) - *Inskrypcje na dzwonach.*

W kolejnej części konferencji wystąpienia mieli:

- dr Sławomir Kufel (UZ) - *Postać graficzna rękopisów z Archiwum Domowego ksiąg Czarotorskich;*
- dr Marta Ruszczyńska (UZ) - *Symboliczność pisma. Słowo i znak w poezji Norwida wobec romantycznych teorii estetycznych;*
- dr Jacek Wesołowski (Berlin) - *Słowo wobec obrazu. Od konceptualizmu do sztuki konceptu.* Autor referatu podkreślił wagę opisu graficznego niektórych utworów, które zapisane w niewłaściwy sposób tracą swą ekspresywną i artystyczną wartość.

W ostatnim dniu konferencji interesujące referaty przygotowali:

- dr Anna Kochan (UWr.) - *Napisy na domy, kominy i łyżki. Uwagi o „Apoftegmatach” Rejowych;*
- dr Aneta Krawiszewska (KUL) - *„Auditio” w mistycznych przedstawieniach barokowych;*
- dr Wojciech Śmigieński (UZ), który w wypowiedzi

*Obraz słowa - o zamieszkaniu metafory w grafice* zauważył, że każdemu słowu odpowiada obraz plastyczny;

- dr Radosław Sztyber (UZ) - *Znaczone karty. Wokół literacko-plastycznego świata alegorezy historycznej w „Karciebach” z 1621 roku;*
- dr Irma Kozina (UŚ) - *Napisy jako warstwa syntaktyczna dzieł sztuki najnowszej;*
- dr Tadeusz Brzozowski (USz.) - *Koncepty grafemiczne w twórczości poetów „Almanachu Nowej Sztuki”. Przykład Adama Ważyka;*
- dr Adam Sobota (UZ) - *Poezja wizualna w fotografiach Jerzego Lewczyńskiego.*

Integralnym elementem pierwszego dnia konferencji była interesująca wystawa drzeworytów sztorcowych Antoniego Jana Gołębnika, przygotowana przez dr Grzegorza Kubskiego oraz prac studentów trzeciego roku Wydziału Artystycznego UZ, wykonanych pod kierunkiem dyrektora Instytutu Sztuki i Kultury Plastycznej adiunkta Witolda Michorzewskiego. Prezentacji grafik A. J. Gołębnika dokonał dr Grzegorz Kubski, a osobę artysty przybliżyła prof. Barbara Gołębnik.

Kolejna część wystąpień miała miejsce 16 listopada 2002 roku w gmachu Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego. Wysłuchano w sumie sześciu referatów na temat wizualności tekstów literackich,

które przygotowali:

- mgr Grażyna Szopa (USz.) - *Wiersze do oglądania. Wizualne aspekty poezji Anatola Sterna.* Autorka odczytu zauważyła, że poeta oddziałuje na czytelnika poprzez obraz i stronę foniczną;
- dr Anna Szóstak (UZ) - *Jana Brzechwy alchemia słowa;*
- dr Małgorzata Mikołajczak (UZ) - *Jak znaczy napis? Funkcje zabiegów typograficznych w poezji Zbigniewa Herberta;*
- mgr Ewa Szkudlarek (UAM) - *Trzy Gracje Witkacego;*
- mgr Tomasz Suława (WHSZ Wałbrzych) - *Dormanowska inscenizacja „Powiedz, że jestem” Hanny Krall w wałbrzyskim Teatrze Szaniawskiego;*
- dr Bogusław Czechowicz (UWr.) - *Gramatyka obrazu w przekazie epigraficznym. O dwóch inskrypcjach śląskich z początku XV wieku.*

Konferencja *Słowa do oglądania. Napis i zapis w przekazie artystycznym* spotkała się z dużym zainteresowaniem jej uczestników, świadczy o tym chociażby liczba osób biorących w niej udział oraz towarzyszących obradom słuchaczy.

opracowała Barbara Dębicka

współpraca: Agnieszka Klauze, Honorata Matusiak, Joanna Reimann, Agata Stodkiewicz, Urszula Sobczyńska

## Z A K Ł A D H I S T O R I I L I T E R A T U R Y

Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza (Oddział w Zielonej Górze) zorganizowało w bieżącym roku akademickim dwa spotkania poświęcone literaturze XIX wieku. Podczas pierwszego (30 października) został wygłoszony odczyt dr Marty Ruszczyńskiej z Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Zielonogórskiego pt.

*Rinaldo Rinaldini z Czarnohory.*

Drugie spotkanie odbyło się w dniu 13 listopada. Profesor Tadeusz Bujnicki z Uniwersytetu Jagiellońskiego wygłosił odczyt pt. *Rozbieranie Ligii. O estetyce antycznej w „Quo vadis”.*

Aneta Garstka

## I N S T Y T U T F I L O L O G I I G E R M A Ń S K I E J

### Kolokwium lingwistyczne

Instytut Filologii Germańskiej naszej uczelni współpracuje od 13 lat z Uniwersytetem Vechta (Niemcy) oraz Uniwersytetem Angers (Francja).

Współpraca ta polega między innymi na organizowaniu polsko-niemiecko-francuskich kolokwium studenckich, które odbywają się corocznie w listopadzie zamiennie w jednym z wymienionych krajów.

Również i w tym roku tradycyjnie doszło do spotkania studentów i opiekunów, tym razem gościła nas w dniach od 4 do 9 listopada 2002 Francja i Uniwersytet w Angers.

Temat tegorocznego kolokwium został sprecyzowany jako: „Liebe und Partnerschaft im Wandel der Zeiten”. Miłość i partnerstwo – jakżeby inaczej, mając na uwadze miejsce, do którego się udaliśmy.

Zasadniczą część zajęć uczestników kolokwium stanowiło wspólne, międzynarodowe wypracowanie formy umożliwiającej przedstawienie tematyki spotkania w różnorodnych konstelacjach; temat został zrozumiany przez studentów wielostronnie i wielopłaszczyznowo:

od symbolicznych Romeo i Julii, poprzez inne wątki miłosne w literaturze i filmie, aż do problematyki miłości zakazanej czy mało akceptowanej w społeczeństwie, np. homoseksualizmu. Zajęcia odbywały się w mieszanych, międzynarodowych grupach z j. niemieckim jako językiem komunikacji. Wszak spotkali się germaniści z trzech krajów. Spierano się, porównywano i dyskutowano bardzo żywo, by ostatniego dnia pobytu zaprezentować rezultaty pracy poszczególnych grup tematycznych. Tradycyjna już prezentacja wywołuje zawsze dreszczyk emocji. I tym razem studenci byli bardzo zaangażowani w swe działania, a przede wszystkim bardzo mocno międzynarodowo zintegrowani. Prezentacja rezultatów pracy odbyła się na scenie klubu studenckiego „Amphigouri” i wywołała burzę oklasków.

Choć przygotowania i praca w grupach zajęły zasadniczą część naszego czasu, przewidziano w programie przerwy na zwiedzanie i odpoczynek. Gospodarze pokazali nam swoje 260-tysięczne miasto ze wspaniałym



12-wiecznymi „château” oraz najbliższą okolicę z pięknym kompleksem opactwa Fontevraud, gdzie spoczywa między innymi Ryszard Lwie Serce.

Pobyt we Francji nie mógł się również odbyć bez wizyty w regionalnej winnicy, gdzie nie tylko zapoznano nas z procesem produkcji wina, lecz również mogliśmy je degustować.

Wieczory były poświęcone kulturze i rozrywce. Wysłuchaliśmy np. koncertu organowego przygotowanego specjalnie na tę okazję, a wykonanego w sali konserwatorium muzycznego przez byłą studentkę francuskiej germanistyki, a przede wszystkim dobrze zapowiadają-

cego się muzyka. Mieliśmy również okazję do obejrzenia występu regionalnego teatru tańca. Studenci francuscy przygotowali także program kabaretowy i zaprosili swych rówieśników na wieczór karaoke. Dzięki temu integracja odbyła się jeszcze bardziej spontanicznie.

Przez cały pełen wrażeń tydzień gospodarze bardzo dbali o to, byśmy czuli się u nich dobrze i byli zadowoleni.

Udało im się to na przysłowiową piątkę. Do zobaczenia w przyszłym roku w Niemczech!

*Gabriela Lis, Liliana Sadowska*

## Międzynarodowa Konferencja Literaturoznawcza

W dniach 20-22 listopada odbyła się w Instytucie Filologii Germańskiej Międzynarodowa Konferencja Literaturoznawcza pt. „Eine Provinz in der Literatur. Schlesien zwischen Erinnerung und Imagination”. Konferencja miała na celu przybliżenie i wymianę doświadczeń w zakresie badań nad literaturą śląską i rolą prowincji – regionu w literaturze.

Na konferencję przybyli profesorowie: Eberhard Schulz z Duisburga, Wojciech Kunicki (Uniwersytet Wrocławski), Hubert Orłowski (Uniwersytet Poznański), Walter Schmitz (Centrum Środkowoeuropejskie, Dreźnie), Grażyna Szewczyk (Uniwersytet Śląski), Elke Mehnert (Uniwersytet Chemnitz), Louis Ferdinand Helbig (Uniwersytet Zielonogórski), Elżbieta Dzikowska



ORGANIZATORZY



UCZESTNICY KONFERENCJI

Dyrektor Instytutu Filologii Germańskiej prof. Augustyn Mańczyk, otwierając konferencję powiedział m.in., że przedstawione w literaturze prowincje są małymi ojczyznami, a ich zbiór stanowi o naszej tożsamości. Tak jak istnieje jedna ludzkość i jedna sztuka, tak też ujawnia się jedna literatura. Ona stanowi też horyzont dla wszystkich ludzkich przedsięwzięć bez uprzedzeń i bez granic w jednoczącej się Europie.

(Uniwersytet Wrocławski) oraz liczni pracownicy Instytutu Filologii Germańskiej UZ. Dodatkowo przy współudziale mgr Ewy Nodzyńskiej zorganizowano wystawę pt. „Provinz in der Literatur”.

Organizatorami konferencji z ramienia Instytutu byli: dr Robert Buczek i dr Paweł Zimniak. Konferencja została sfinansowana w 75% z programu PHARE-CBC Unii Europejskiej.

*Paweł Truskiewicz*

## Wystawa „wspomnień”

Konferencję „Eine Provinz in der Literatur. Schlesien zwischen Erinnerung und Imagination” uświetniono wystawą pt. „Erinnerung an eine Provinz”. Uroczystego otwarcia dokonano natomiast podczas konferencji „Prowincja w literaturze. Śląsk - wspomnienia i imaginacja” zorganizowanej przez Instytut Germanistyki w dniach 20-22 listopada br. Wystawa mieściła się w holu kampusu B przy Al. Wojska Polskiego 69. Zaprezentowano bogaty wybór książek - których proble-

matyka dotyczy szeroko pojętego dziedzictwa kulturowego Dolnego i Górnego Śląska - oraz źródła historyczne odnoszące się do przeszłości regionu. Całość materiałów uzupełniono bogatą ikonografią przedstawiającą widoki miast i zabytków architektury śląskiej, wśród których na szczególną uwagę zasługują dawne pocztówki z regionu Ziemi Lubuskiej.

*Jarosław Kuczer*



## Wspomnienie jednej prowincji

Wystawę otwarto z okazji konferencji naukowej „Provincia w literaturze. Śląsk - wspomnienia i imaginacja” zorganizowanej przez Instytut Germanistyki w dniach 20 - 22 listopada br. Zaprezentowano książki, których problematyka dotyczy szeroko pojętego dziedzictwa kulturowego Dolnego i Górnego Śląska oraz źródła historyczne odnoszące się do przeszłości regionu. Całość materiałów uzupełniono ikonografią przedstawiającą widoki miast i zabytków architektury śląskiej, wśród których na szczególną uwagę zasługują dawne pocztówki z regionu Ziemi Lubuskiej.

*Ewa Nodzyńska*

## NAUCZYCIELSKIE KOLEGIUM JĘZYKÓW OBCYCH

### Nowy rok w Sekcji Języka Francuskiego

Sekcja języka francuskiego NKJO rozpoczęła z impetem nowy rok akademicki. Kilka zmian, nowi studenci i nauczyciele, nowe projekty, mnóstwo pomysłów i inicjatyw.

Październik upłynął pod znakiem stażów. 6 października dziesięcioosobowa grupa studentek III roku wyjechała na trzytygodniowy staż dydaktyczny w ramach umowy o bezpośredniej współpracy bilateralnej: naukowej i dydaktycznej z Institut Universitaire de Formation des Maîtres (Uniwersyteckim Instytutem Kształcenia Nauczycieli) w Caen w Dolnej Normandii. W tym samym czasie grupa Francuzów przyjechała do Zielonej Góry. Obie wymiany wypadły bardzo pomyślnie. Dały studentom możliwość poznania innego kraju i regionu, nawiązania nowych znajomości, pogłębienia kompetencji komunikacyjnych.

Polskie studentki bardzo miło wspominają ten wyjazd. Co im się najbardziej podobało? „Wszystko - wycieczki do Bretanii, Saint-Malò, Cancale i Mont St Michel, miła atmosfera, obserwacje zajęć we wszystkich rodzajach szkół i udział w zajęciach w IUFM, i co najważniejsze imprezy, bo wtedy najlepiej można poznać studenckie życie. W akademiku uniwersyteckim dziewczyny za-

warły przyjaźnie z wieloma obcokrajowcami, którzy, podobnie jak one, przebywali we Francji na podobnych wymianach. „Wszystko było jak w zegarku - wspominają - nawet pogoda dopisała.” A praca, nauka? „- Miałyśmy po 3-4 godziny hospitacji dziennie. Zwiedzałyśmy różne szkoły - od podstawówki, po liceum, no i uniwersytet. Nie prowadziłyśmy zajęć, za to mogłyśmy zobaczyć, jak działa francuski system edukacyjny, porównać szkołę polską z francuską. Poza tym przygotowywano dla nas specjalne zajęcia lub miałyśmy pracę indywidualną.”

Również od października nasza uczelnia gości czterech Francuzów, odbywających 3-miesięczny staż pedagogiczny w ramach europejskiego programu Sokrates-Erasmus. Jest to wymiana obustronna, dwójka z czterech polskich studentów już wyjechała do Caen, pozostali wybierają się tam w marcu. Nasi francuscy stażyści: Emilie, Emmanuelle, Anne i Guillaume są bardzo zadowoleni z pobytu w Polsce. „Wszyscy nas do siebie zapraszają, to takie miłe.” Francuzi bardzo chętnie włączają się w pracę kolegium. Prowadzą zajęcia ze studentami, opowiadając im m.in. o kulturze i tradycjach swojego regionu. Starają się „zarazić” studentów pasją i skłonić ich do poszerzania wiedzy o języku francuskim. Sami zresztą interesują się Polską. Zwiedzili już kilka miast, między innymi Kraków, Wrocław, Poznań, Warszawę i Gdańsk. W poznawaniu naszego kraju nie przeszkadza im nawet zimno, do którego nie są zbyt przyzwyczajeni. Z polskich dań najbardziej smakuje im bigos, pierogi i placki ziemniaczane.

Praca stażystów nie ogranicza się do zajęć na uczelni. Regularnie odwiedzają placówki oświatowe w Zielonej Górze i województwie (Żagań, Żary, Świebodzin oraz Studzieniec). Obserwują tam lekcje różnych przedmiotów, biorą udział w zajęciach pozalekcyjnych, a także sami prowadzą zajęcia z języka francuskiego. Bardzo pozytywnie oceniają pracę naszych szkół. Zadziwia ich też łatwość, z jaką Polacy uczą się języków obcych.

Na szczęście praca to nie wszystko. Po powrocie do Domu Asystenta przy ul. Wyszyńskiego, pozostaje im jeszcze dość dużo wolnego czasu. Co robią wieczorami?



UROCZYSTE SPOTKANIE NAUCZYCIELI SEKCJI JĘZYKA FRANCUSKIEGO NKJO Z PROF. DANIELEM MARCHAND - DYREKTOREM DS. WSPÓLPRACY Z ZAGRANICĄ UNIWERSYTECKIEGO INSTYTUTU KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI W CAEN (IUFM)





FRANCUSCY STAŻYŚCI W TRAKCIE OBSERWACJI ZAJĘĆ NAUCZANIA ZINTEGROWANEGO W KLASIE II W SZKOLE PODSTAWOWEJ W STUDZENCU

Spotykają się z polskimi studentami, chodzą do kina, na koncerty i wystawy. Bardzo chętnie uczestniczą w imprezach organizowanych przez sekcję francuską. Pod koniec października zostali oficjalnie ochrzczeni na tradycyjnie już organizowanych otrzęsinach. Musieli wtedy przejść przez różnego typu zadania, np. zjeść kisiel, którego nigdy wcześniej nawet nie widzieli. Podczas wieczoru przy gitarze i beaujolais Emilie i Guillaume występowali na scenie Kartonu, prezentując widowni szlagiery muzyki francuskiej. Zresztą wszyscy są bardzo energiczni i zawsze wszędzie ich pełno.

Współpraca SF NKJO i JUFM w ramach programu Sokrates-Erasmus istnieje od trzech lat. Zielona Góra jest

jednym z 17 europejskich ośrodków akademickich, z którymi uczelnia francuska zawarła podobne umowy. Zarówno polscy, jak i francuscy studenci podkreślają ważną rolę i konieczność takiej wymiany. Nam daje ona bezpośredni kontakt z rodzinnymi użytkownikami języka, możliwość pokonania barier językowych i kulturowych, im – okazję do przełamania stereotypów, nowe spojrzenie na nasz kraj i jego mieszkańców, których wcześniej wcale nie znali. Poza tym, kontakty te pomagają w lepszym zrozumieniu siebie, a w przyszłości wpłyną na współpracę międzynarodową Wspólnej Europy.

*Lidia Napieralska*

## Z PRAC STUDENCKIEGO KOŁA NAUKOWEGO HISTORYKÓW

### Osadnictwo mikroregionu krośnieńskiego

W tym krótkim opracowaniu chciałbym przedstawić niektóre wczesnośredniowieczne osiedla, które powstały w okolicach Krosna Odrzańskiego.

Najstarsze ślady człowieka zostały odkryte w Strumiennie, a pozostawili je pierwotni myśliwi, którzy przyszedli na tereny Ziemi Krośnieńsko-Gubińskiej około 8000 lat p.n.e. Wiadomo także, że w okresie mezolitu przywędrowała na ten obszar ludność z krajów śródziemnomorskich zajmująca się myślistwem i rybołówstwem, posługująca się narzędziami z rogu i kości. Kolejna fala ludności, już rolniczej, zaczęła osiedlać się nad środkową Odrą w początkach młodszej epoki kamienia zwanej neolitem, przybyła ona z terenów naddunajskich i posiadała umiejętności lepienia naczyń oraz udoskonalonego sposobu obróbki narzędzi kamiennych. W drugim okresie neolitu z zachodu napłynęła ludność hodująca zwierzęta domowe, ze względu na charakterystyczny kształt wytwarzanej ceramiki została nazwana kulturą amfor kulistych. Na terenie Wielkopolski, Śląska i Łużyc w drugim okresie brązu funkcjonowała kultura przedłużycka, z której na przełomie II i III okresu brązu wykształciła się kultura łużycka. Z tego okresu pochodzą zbadane przez archeologów cmentarzyska w Szczawnie i Trzebulach. Posiadała ona olbrzymi zasięg, przekraczając od zachodu Odrę, na południu Sudeity, na wschodzie Bug i sięgając po Bałtyk na północy. Można powiedzieć, że Ziemia Krośnieńsko-Gubińska

wchodziła w skład grupy zachodniopolskiej kultury łużyckiej. Najbogatszy rozkwit kultury łużyckiej przypadł na wczesny okres epoki żelaza zwany Hallstatt. Około 550 – 400 p.n.e. tak bujnie rozwijająca się kultura uległa zahamowaniu, i w końcu upadkowi. Powodem tego były najazdy obcych plemion, zwłaszcza Scytów, którzy około 500 r. p.n.e. dotarli nad Odrę. Ślady ich pobytu zachowały się w postaci charakterystycznych brązowych trójganiastych grotów strzał oraz żelaznych czekanów bojowych. Zostało to potwierdzone znaleziskami w rejonie Gubina, w Polanowicach, w Wicinie, a także w Witaszkowie, gdzie znaleziono zestaw złotych przedmiotów z wyposażenia jakiegoś zabitego, zapewne dowódcy scytyjskiego. Z tego też okresu na Ziemi Krośnieńsko-Gubińskiej zachowało się do dzisiaj wiele cmentarzysk; do najważniejszych należą te z okolic Gubina, Starosiedla, Szczawna, Czarnowic, Połupina, Krosna, Bytnicy, Drzewicy, Łochowic, Maszewa, Miłowa, Radnicy, Rybaków, Starego Raduszca i Welmic. W latach od 100 r. p.n.e. po początek naszej ery można mówić o występowaniu kultury grobów jamowych. W tym okresie pojawiła się znaczna ilość przedmiotów importowanych, między innymi pierwszych monet. Z tego też okresu pochodzi odkryta w Strumiennie rozległa osada późnolateńska. W początkach naszej ery, kiedy Cezar podbił Galię, a Trajan opanował tereny naddunajskie, Ziemia Krośnieńsko-Gubińska znalazła



się w sferze wpływów rzymskich. Świadectwem tego mogą być znaleziska z Białogóry, Budachowa, Połupina, gdzie także znaleziono między innymi dwie zachodniosłowiańskie ostrogi.

Przełom VII i VIII wieku to właściwy okres wczesno-średniowieczny. W tym to okresie powstawały plemiona Słowian różniące się cechami językowymi i etnicznymi, zależnie od zajmowanego terytorium. Ziemia Krośnieńsko-Gubińska była trenem, przez który przebiegała granica pomiędzy zamieszkałymi na zachód od Bobru – Łuzyczanami a Dziadoszanami, zajmującymi tereny na północny-zachód i południowy-zachód od Krosna Odrzańskiego. Na podstawie badań archeologicznych, osadniczych i historycznych można orzec, że największa część obszaru środkowego Nadodrza należała właśnie do plemienia Dziadoszan. Źródła pisane poświadczają istnienie Dziadoszan w około 20 ośrodkach grodowych, są to między innymi: Szydłów, Połęcz, Krosno, Gostchorze, Tarnawa. Granice plemienne wymuszały powstawanie systemu grodów obronnych nad Odrą, Nysą i Bobrem. Bardzo ciekawie przedstawiał się system obronny okolic Krosna. Przepawy przez Odrę bronił tu gród położony w widłach Odry i Bobru, na ich lewych brzegach. Oprócz rzek, opasywały go starorzeczne podmokłe łąki i wały ziemne. Około 4 km na wschód od niego, na prawym, wysokim brzegu pradoliny, znajdował się gród w Gostchorzu, spełniający zapewne rolę flankującą w stosunku do grodu krosnieńskiego. Jest wielce prawdopodobnym, iż kompleks grodów krosnieńskich stanowił północne zakończenie tak zwanych Wałów Śląskich, które ciągnęły się na przestrzeni 130 km od Studzianek po Niwiska. Składały się one z potrójnej linii wałów i fos o łącznej szerokości około 45 m i wysokości dochodzącej do 1 metra. Do dziś nie zachowały się one, ale pozostałościami po nich mogą być kilkusetmetrowe odcinki w okolicach Raduszca Starego i Połupina.

Wieloletnie badania archeologów doprowadziły do odkrycia w największym przewężeniu doliny Odry zespołu osadniczego składającego się z trzech osad, w tym jednej obronnej, oddalonego o 200 metrów od wsi Połupin. W najstarszej z osad, pochodzącej z III lub początków IV wieku n.e. odkryto zarys słupowego budynku mieszkalnego. Następną osadę odkryto około 600 metrów od poprzedniej, znaleziono między innymi fragmenty naczyń, paciorki z kilkubarwnego szkła, nóż żelazny i przęśliki gliniane. Kolejną, trzecią osadę, odkryto w odległości 400 metrów od poprzedniego stanowiska. Jej wewnętrzny wymiar wynosił 0,7 ha, była ona chroniona wałem o mieszanej konstrukcji kamiennieo-drzewnej. Przedmioty, które tam znaleziono wskazują, iż gród został wzniesiony około VI wieku i pełnił swe funkcje do wieku VII. Było to miejsce strategiczne, ponieważ pozwalało kontrolować przejście przez szeroki odcinek pradoliny. Nawet odległe o 4000 m od Połupina grodzisko krosnieńskie było dobrze widoczne, jak również leżące po drugiej stronie Odry oddalone o 3000 m grodzisko w Gostchorzu. Usytuowane na cyplu północnej pradoliny Odry grodzisko w Gostchorzu zostało datowane na VII wiek. Obydwa grody miały powiązania w różnych okresach z nizinym grodem krosnieńskim, który powstał przy ujściu Bobru, około VIII wieku. Ze

względu na trudne warunki osadnicze – bagna, torfowiska i tereny zalewowe – nieliczne wsie, jakie powstały tu do XIII wieku, można powiązać z płatami gliniastych gleb. Najstarsze wzmianki źródłowe mówią o Osiecznicy, Sarbii, Czarnowie, Ciemnicach, Zagórze Starym, Rybakach, Bielowie i Pałęczku. Z kolei u schyłku XIII wieku możemy mówić już o istnieniu osad: Niemasz-Chleba, Korczyców, Skórzyn, Radomicko, Głębokie, Struga i Łochowice. W początkach XIV wieku w promieniu około 15 km od Krosna powstało 27 osad, wśród nich: Lubiatów, Zagór Nowy, Tarnawa, Kosierz, Gronów, Pław, Gola, Łągów, Chromów, Drzeniów, Trzebiechów, Drzewica, Bytnica, Lubogoszcz, Gęstowiec, Budachów, Grabin, Czetowice, Rzeczyca. Prawie wszystkie osady powstały wzdłuż traktów handlowych przecinających się w Krośnie. Przy starym trakcie z Krosna do Gubina powstały: Raduszec, Sarbia, Czarnowo i Wężyńska, przy szlaku do Słubic – Osiecznica, przy szlaku do Torzymia i Sulęcina – Łochowice i Bielów, przy drodze z Krosna do Świebodzina – Radnica, do Zielonej Góry – Połupin, Dąbie, Ciemnice, Leśniów, przy trakcie z Krosna do Nowogrodu Bobrzańskiego – Zagór Nowy. Charakter usytuowania tych miejscowości podkreśla centralne i dominujące usytuowanie Krosna. Ten gród nie utracił swojej pozycji, tak, jak miało to miejsce w innych grodach, czerpiąc korzyści ze swego położenia, rozwinął się w główny gród piastowski o charakterze obronnym w czasach kształtowania się państwa polskiego.

#### Bibliografia:

1. *Słownik starożytności słowiańskich, Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII*, Tom 2 F-K, Część 2 I-K, Wrocław Warszawa Kraków 1965, s. 524, Tom 4 P-R, Część 1 P, Wrocław Warszawa Kraków 1970, s. 219.
2. Dąbrowski E., *Refleksje nad wczesnym średniowieczem w Zielonogórskim*, Rocznik Lubuski, *Archeologia zielonogórska u schyłku XX wieku*, pod red. Malinowskiego T., Tom 24 Część 1, Zielona Góra 1998.
3. Jankowski J., *Ziemia Krośnieńsko-Gubińska, Informator historyczny i turystyczno-krajoznawczy*, Zielona Góra 1969.
4. Kałagate S., *Badania dotyczące późnego średniowiecza i czasów nowożytnych w Zielonogórskim*, Rocznik Lubuski, *Archeologia zielonogórska u schyłku XX wieku*, pod red. Malinowskiego T., Tom 24 Część 1, Zielona Góra 1998.
5. Kołodziejski A., *Kultura łużycka i kultura pomorska na środkowym Nadodrzu w badaniach archeologicznych końca XX wieku*, Rocznik Lubuski, *Archeologia zielonogórska u schyłku XX wieku*, pod red. Malinowskiego T., Tom 24 Część 1, Zielona Góra 1998.
6. Muszyński J., *Krosno Odrzańskie [w:] Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i Dolną Wartą (Województwo Zielonogórskie)*, Tom 2 Dolny Śląsk, Dolne Łużyce, pod red. Kaczmarczyka Z. i Wędzkiego A., Zielona Góra 1970.
7. Muszyński J., *Krosno Odrzańskie, Przeszłość i teraźniejszość*, Warszawa – Poznań 1972.
8. Przechrztła E., *Stan badań nad osadnictwem epoki kamienia i wczesnej epoki brązu na środkowym Nadodrzu*, Rocznik Lubuski, *Archeologia zielonogórska u schyłku XX wieku*, pod red. Malinowskiego T., Tom 24 Część 1, Zielona Góra 1998.

Tadeusz Serylak – KNHS